

Kolejna porażka PKL w sprawie kolei na Kasprowy Wierch

Kolej linowa z Kuźnic na Kasprowy Wierch została wybudowana z naruszeniem prawa - warunki zabudowy i zagospodarowania przestrzennego dla tej inwestycji zostały uchylone przez WSA w Krakowie.

Kolej linowa z Kuźnic na Kasprowy Wierch została wybudowana z naruszeniem prawa - warunki zabudowy i zagospodarowania przestrzennego dla tej inwestycji zostały uchylone przez WSA w Krakowie. Decyzja o warunkach zabudowy jest potrzebna jako pierwsza w procesie inwestycyjnym.

Od połowy stycznia br., zgodnie z prawem Polskie Koleje Linowe mogą wwozić na Kasprowy Wierch 180 osób na godzinę, od tej daty do dziś PKL łamie prawo!

W dniu 18 kwietnia 2008 r. o godz. 12.00 Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie wydał wyrok, w którym uznał za słuszne argumenty 4 organizacji ekologicznych: Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, Ligi Ochrony Przyrody, Federacji Zielonych - Grupa Krakowska. **Po uprawomocnieniu się tego wyroku pozwolenie na budowę i eksploatację tej inwestycji musi zostać uchylone.**

Sprawa toczy się od 2003 r. i wreszcie znalazła swój pozytywny finał. Wyrok dotyczył **warunków zabudowy i zagospodarowania przestrzennego** wydanych przez burmistrza Zakopanego w 2003 r. zezwalających na rozbudowę kolei linowej na Kasprowy Wierch oraz zwiększenie przewoźności do 360 osób na godzinę przez cały rok. Decyzja została zaskarżona do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. SKO podtrzymało wydaną przez burmistrza decyzję, ponadto przetrzymało bezprawnie dokumenty przez 2 lata - za co SKO zostało ukarane przez WSA grzywną w wysokości **10 000 zł.**

Przetrzymanie skargi przez SKO utrudniło organizacjom ekologicznym prawo do konstytucyjnego dostępu do niezawisłych sądów oraz pozwoliło na rozbudowę przez PKL kolei linowej na Kasprowy Wierch.

Należy pamiętać o tym, że nadal trwa rozpatrywanie skargi 11 organizacji społecznych i ekologicznych przez Komisję Europejską, a ponadto Samorządowe Kolegium Odwoławcze rozpatruje skargę Rzecznika Spraw Obywatelskich dotyczącą braku raportu o oddziaływaniu inwestycji na środowisko

mówi Radosław Ślusarczyk z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.

Domagamy się natychmiastowo bezwzględnego przestrzegania prawa przez PKL i zaprzestania wwożenia na Kasprowy Wierch 360 osób na godzinę.

W chwili obecnej, zgodnie z prawomocnym wyrokiem WSA w Warszawie z dnia 26 września 2007 r. (uprawomocnionym 15 stycznia br.), który to uchylił decyzję Ministra Środowiska z dnia 24 czerwca 2006 r. zezwalającą na wwożenie zimą 360 osób na godzinę **obowiązuje wcześniejsza decyzja Ministra Środowiska Jana Szyszko z dnia 8 maja 2006 r., pozwalająca na funkcjonowanie kolei tylko w zakresie wwożenia i zwożenia 180 osób na godzinę przez cały rok.**

Pracownia 11 marca br. złożyła wniosek do nowego Ministra Środowiska o wszczęcie postępowania administracyjnego w sprawie naruszenia prawa przez Polskie Koleje Linowe.

Liczymy na poważne potraktowanie przez Ministra Środowiska naszego wniosku i niedopuszczenie do tego by było łamane prawo, a bezcenna przyroda Tatr niszczone. W obszarze użytkowanym przez narciarzy żyje kolonia świstaka i wiele rzadkich i chronionych roślin, na które negatywnie oddziałuje uprawianie narciarstwa. Ważny jest fakt, że gleba na Kasprowym tworzyła się ponad 10 tysięcy lat, a jej zniszczenie jest nieodwracalne. Musimy dbać o przyrodę nim nie będzie za późno, aby nie stało się tak, że za 2 lata świstaka i kozicę będzie można oglądać już tylko jako eksponat w Muzeum Tatrzańskim

dodaje Radosław Ślusarczyk ze Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot

Kolei linowa na Kasprowy Wierch jest największą inwestycją na terenie prawnie chronionym w Polsce (Tatrzański Park Narodowy, rezerwat ścisły, Światowy Rezerwat Biosfery, obszar Natura 2000), która została przeprowadzona bez zbadania jej wpływu na przyrodę Tatr. Niekwestionowany jest fakt, iż inwestycja ta niesie ogromne zagrożenie. **Nie da się ukryć, iż przebudowa kolei linowej na Kasprowy Wierch nie jest związana z działaniami zmierzającymi do ochrony TPN i powinna być poprzedzona Raportem o Oddziaływaniu na Środowisko, który wykaże, jakie skutki niesie za sobą ta inwestycja.**

Decyzja o rozbudowie kolei została podjęta z pominięciem głosu społecznego przy wyraźnym sprzeciwie wielu instytucji oraz autorytetów naukowych, takich jak:

- Komitet Ochrony Przyrody PAN;
- Państwowa Rada Ochrony Przyrody;
- Wojewódzka Rada Ochrony Przyrody Województwa Małopolskiego;
- wybitne autorytety naukowe (list otwarty do Ministra Środowiska 105 wybitnych przyrodników z tytułem profesorskim);
- kluczowe organizacje ekologiczne.

Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot

Osoba kontaktowa: Radosław Ślusarczyk, Prezes Zarządu PnrWI

tel. 606 950 329; e-mail: suchy@pracownia.org.pl

ul. Jasna 17, 43-360 Bystra

tel./fax: (+48) 33 817 14 68

Czytaj więcej:

- [PKL: przebudowa kolejki legalna, ekolodzy myślą inaczej](#) (rp.pl, 19.04.2008)



Monitoring działań inwestycyjnych prowadzony jest w ramach ogólnopolskiego projektu „Budowanie międzysektorowej platformy współpracy dla zapobiegania i rozwiązywania konfliktów na linii: przyroda-infrastruktura-społeczeństwo w Karpatach”, realizowanego przez PnrWI i współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej. Za monitoring odpowiada Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, poglądy w nim wyrażone nie odzwierciedlają w żadnym razie oficjalnego stanowiska Unii Europejskiej.

Zakopane, dnia 16.05.2008 r.

Radosław Ślusarczyk
Prezes Zarządu Pracowni na Rzecz Wszystkich Istot
e-mail: suchy@pracownia.org.pl

Wniosek o opublikowanie sprostowania

Wobec ukazania się na stronie internetowej Stowarzyszenia Pracowni na Rzecz Wszystkich Istot artykułu z dnia 18.04.2008 r. pod tytułem: „Kolejna porażka PKL w sprawie kolei na Kasprowy Wierch” Pana autorstwa, zawierającego nieprawdziwe i nieścisłe wiadomości, wnoszę o opublikowanie jego sprostowania, o następującej treści:

"Sprostowanie

artykułu z dnia 18.04.2008 r. pod tytułem: „Kolejna porażka PKL w sprawie kolei na Kasprowy Wierch” autorstwa Radosława Ślusarczyka

Całkowicie nieprawdziwa jest zawarta na początku ww. artykułu informacja, iż zgodnie z prawem PKL Sp. z o.o. od połowy stycznia może wywozić na Kasprowy Wierch 180 osób/godzinę i od tej daty spółka łamie prawo. Zgodnie bowiem z obowiązującą jeszcze decyzją o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu a przede wszystkim decyzją o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia **przepustowość ta wynosi 360 osób/godzinę w zimie, a w lecie 180 osób/godzinę w górę i 360 osób w dół. Brak jest jakiegokolwiek innej ostatecznej decyzji, która określałaby przepustowość zmodernizowanej kolei na innym poziomie.** Podana przez autora artykułu informacja nie ma żadnego oparcia w rzeczywistości i narusza dobra osobiste spółki PKL.

PKL Sp. z o.o. złoży do Ministra Środowiska odpowiedź na powyższe zarzuty, z wykazaniem ich bezzasadności.

Nieścisła a częściowo nieprawdziwa jest informacja, iż Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie uznał za słuszne argumenty organizacji ekologicznych a po uprawomocnieniu się wyroku pozwolenie na budowę będzie musiało zostać uchylone. Autor nie raczył wspomnieć, iż decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu została uchylona wyłącznie z przyczyn formalnych, przy czym **WSA uznał za bezzasadne argumenty organizacji ekologicznych dotyczące niezgodności przebudowy Kolei z prawem europejskim.** Ponadto Sąd nie zakwestionował prawidłowości ustalenia nowej przepustowości kolei. **Nieprawdziwe i sprzeczne z prawem, a w szczególności Kodeksem postępowania administracyjnego jest przy tym twierdzenie, że pozwolenie na budowę będzie musiało zostać uchylone.**

Nieprawdziwe jest stwierdzenie, iż decyzja o rozbudowie kolei została podjęta z pominięciem głosu społecznego przy wyraźnym sprzeciwie Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Postępowanie bowiem o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania dla przebudowy kolei trwało 8 lat przede wszystkim z tej przyczyny, iż brało w nim udział kilka organizacji ekologicznych w tym Pracowni na Rzecz Wszystkich Istot. Na wszystkie zgłoszone w trakcie tego postępowania zarzuty udzielano pisemnych odpowiedzi, a dla dokładnego wyjaśnienia sprawy wyznaczono aż dwie rozprawy administracyjne, na których każda ze stron mogła przedstawić swoje stanowisko. **Za karygodne należy uznać powoływanie się przez Pracownię na Rzecz Wszystkich Istot na autorytet jakim jest Państwowa Rada Ochrony Przyrody, która rzekomo miała „wyraźnie sprzeciwić się rozbudowie Kolei” w sytuacji, gdy organ ten wyłącznie udzielił opinii, de facto korzystnej dla PKL sp. z o.o.** Z pisma Rady, na które powołuje się

Pracownia, i które znajduje się na jej stronie internetowej nie tylko w żaden sposób nie można wyinterpretować sprzeciwu wobec inwestycji, ale **wynika z niego wprost, iż raport środowiskowy nie jest koniecznym elementem procedury oceny oddziaływania na środowisko** nawet w wypadku przedsięwzięć realizowanych na obszarach Natura 2000. Nazwanie przedmiotowego stanowiska „wyraźnym sprzeciwem” stanowi poważne nadużycie i celowe wprowadzanie w błąd, naruszające dobre imię spółki PKL.”

Przedmiotowe sprostowanie powinno być opublikowane na stronie internetowej Pracowni na Rzecz Wszystkich Istot w dziale „Aktualności” identyczną czcionką, jak prostowany artykuł.

Bystra, 23.05.2008, godz. 16.30

Poniżej przedstawiamy odpowiedź Pracowni na rzecz Wszystkich Istot na zarzuty PKL sp. z o.o. Stwierdzenia, które zawarliśmy w artykule, na który sprostowanie przysłały PKL sp. z o.o. były podyktowane tylko i wyłącznie naszą troską o dobro publiczne.

PKL pisze:

„Całkowicie nieprawdziwa jest zawarta na początku ww. artykułu informacja, iż zgodnie z prawem PKL Sp. z o.o. od połowy stycznia może wywozić na Kasprowy Wierch 180 osób/godzinę i od tej daty spółka łamie prawo”.

Wyjaśnienie:

W dniu 26 września 2007 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wydał wyrok (sygn. akt VII SA/Wa1654/06), w którym uchylił decyzję Ministra Środowiska z dnia 24 czerwca 2006 r., która zezwalała Polskim Kolejom Linowym Sp. z o.o. na przepustowość w sezonie letnim na poziomie 180 osób na godzinę, zaś w sezonie zimowym 360 osób na godzinę. Wyrok jest prawomocny, w związku z czym obowiązująca jest decyzja Ministra Środowiska z dnia 8 maja 2006 r., zezwalająca na przepustowość kolei na poziomie 180 osób na godzinę przez cały rok.

Od uprawomocnienia się wyroku, w sezonie zimowym 2008 r. kolej linowa funkcjonowała z przepustowością 360 osób na godzinę, 11 marca br. Pracownia na rzecz Wszystkich Istot wystąpiła do Ministra Środowiska z wnioskiem o wszczęcie postępowania w sprawie naruszenia prawa. Ministerstwo Środowiska, które przyjęło wniosek do rozpatrzenia, do dnia 20 maja 2008 r. nie odpowiedziało Pracowni na jej wniosek, uchybiając - naszym zdaniem - terminom przewidzianym w kodeksie prawa administracyjnego.

Stwierdzenie, że PKL „od tej daty do dziś PKL łamie prawo!” jest oceną Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, która to organizacja otwarcie i przed sądem utrzymuje i zarzuca PKL, że firma ta łamie prawo. Nie oznacza to oczywiście potwierdzenia tej oceny przez sąd. Strona procesowa ma prawo do wyrażania ocen dotyczących postępowania swojego przeciwnika procesowego.

PKL pisze:

„Nieścista a częściowo nieprawdziwa jest informacja, iż Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie uznał za słuszne argumenty organizacji ekologicznych a po uprawomocnieniu się wyroku pozwolenie na budowę będzie musiało zostać uchylone. Autor nie raczył wspomnieć, iż decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu została uchylona wyłącznie z przyczyn formalnych, przy czym WSA uznał za bezzasadne argumenty organizacji ekologicznych dotyczące niezgodności przebudowy Kolei z prawem europejskim. Ponadto Sąd nie zakwestionował prawidłowości ustalenia nowej przepustowości kolei. **Nieprawdziwe i sprzeczne z**

prawem, a w szczególności Kodeksem postępowania administracyjnego jest przy tym twierdzenie, że pozwolenie na budowę będzie musiało zostać uchylone.”

Wyjaśnienie:

Zasadniczą kwestią jest fakt uchylenia przez sąd decyzji burmistrza Zakopanego o warunkach zabudowy i zagospodarowania przestrzennego z dnia 18.09.2003. Natomiast pełny opis powodów uchylenia decyzji będzie znany dopiero w momencie przesłania do stron uzasadnienia wyroku. Do dnia 20 maja 2008 r. WSA nie przesłał uczestnikom postępowania takiego dokumentu.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że błędy popełnione przez Burmistrza były błędami zarówno merytorycznymi i formalnymi.

Argumenty o niezgodności przebudowy kolei z prawem europejskim były jednymi z wielu zarzutów podnoszonych przez Stowarzyszenie i pomimo nie podzielenie ich przez krakowski sąd wyrok dotyczący decyzji Burmistrza został uchylony.

PKL pisze:

„Nieprawdziwe jest stwierdzenie, iż decyzja o rozbudowie kolei została podjęta z pominięciem głosu społecznego przy wyraźnym sprzeciwie Państwowej Rady Ochrony Przyrody. (...) Z pisma Rady (...) wynika (...), iż raport środowiskowy nie jest koniecznym elementem procedury oceny oddziaływania na środowisko”.

Wyjaśnienie:

Państwowa Rada Ochrony Przyrody napisała wprost, że procedura oceny oddziaływania na środowisko w przypadku obszarów Natura 2000 wymaga wykonania raportu o oddziaływaniu na środowisko zawsze gdy możliwość wystąpienia negatywnego oddziaływania nie zostanie wykluczona na etapie screeningu (tj. podejmowania decyzji o potrzebie bądź braku potrzeby sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko). Oznacza to, że w przypadku pozostających wątpliwości, czy przedsięwzięcie może oddziaływać na obszar Natura 2000, czy też nie, konieczne jest zawsze pogłębienie analizy poprzez sporządzenie raportu, przy czym organ prowadzący procedurę zobowiązany jest kierować się opiniami społeczeństwa oraz wszystkich kompetentnych gremiów. W niniejszym przypadku nie mieliśmy podstaw do jednoznacznego stwierdzenia, że modernizacja kolei linowej nie spowoduje negatywnego oddziaływania. Ponadto, brak sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko oznacza brak możliwości aktywnego udziału społeczeństwa w procedurze administracyjnej.

Tezy PnrWI i PROP poparł Rzecznik Praw Obywatelskich, który w dniu 14.12.2007 wystąpił do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Nowym Sączu o stwierdzenie nieważności postanowienia burmistrza Zakopanego, który stwierdził, że przebudowa kolejki linowej na Kasprowy Wierch nie wymaga raportu o oddziaływaniu na środowisko.

Radosław Ślusarczyk